

Wojna damsko-męska – Liber & Sylwia Grzeszczak

Panie przeciw Panom
Panie przeciw Panom
To on znosi trud bycia parą
I wciąż tylko on jest ofiarą
Nowy, niekwestionowany egoizmu król
Ma zawsze rację i trudno zaprzeczyć mu
Ona jak to ona szuka dziury w całym
Wszyscy oprócz niego ideały
Jego drugie imię Winny
Wyrok nigdy nie był inny
Nawet kiedy odwraca wzrok
Ona wie, że patrzył kątem oka w bok
I nie ważne, gdzie był
Powiedziała, że zdradzał i dużo pił taaa
Nie od dzisiaj ta damsko- męska wojna trwa
Panie przeciw Panom
To nieważne bo ona widzi w nim cały świat
I on w niej tak samo
To on nie docenia starania
Jej ego w kolejnych ubraniach
Gasi coraz szybciej z braku odpowiednich słów
A komplementów brak to dla niej wielki ból
On mówi ona rozkojarzona
Nawet kiedy tuli ją w ramionach
Ona lubi milionowy raz słyszeć KOCHAM
W oczach widzieć blask
On myśli o ważnych rzeczach
O domu, rachunkach, kumplach i o meczach
I wystarczy, że raz jej powie
Raz to tyle co nic dla kobiet
Nie od dzisiaj ta damsko- męska wojna trwa
Panie przeciw Panom
To nieważne bo ona widzi w nim cały świat
I on w niej tak samo
Nie od dzisiaj ta damsko- męska wojna trwa

Panie przeciw Panom

To nieważne bo ona widzi w nim cały świat

I on w niej tak samo

Auuuuu

Nie od dzisiaj ta damsko- męska wojna trwa

To nieważne bo ona widzi w nim cały świat

Nie od dzisiaj ta damsko- męska wojna trwa

Panie przeciw Panom

To nieważne bo ona widzi w nim cały świat

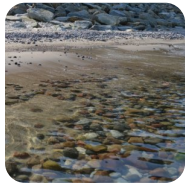
I on w niej tak samo

I on w niej tak samo

I on w niej tak samo

I on w niej tak samo

I on w niej tak samo



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych